

Grypa w natarciu



dok. ze str. 1

– Nigdy tyle nie było – ocenia K. Kanoza – ale wpływ na to mają, jak się zdaje dwa czynniki. Pierwszym z nich rzeczywiście jest więcej chorych niż przed rokiem, ale drugim – poprawa zgłaszania zacho-

rowalności przez lekarzy, a z tym w poprzednich latach trochę różnie bywało; jednak nałożenie mandatów za niedopełnienie tego obowiązku w 2008 roku, zdecydowanie poprawiło zdyscyplinowanie w tym zakresie. W ubiegłym roku w całym sezonie zachorowało w powiecie ponad 400 osób; natomiast dwa

lata temu zwiększoną ilość zachorowań obserwowaliśmy pod koniec lutego. Od lat 70. najbardziej „grypowym” miesiącem był u nas marzec; jednak w ostatnich latach największa zachorowalność przesuwa się na luty.

Grypa atakuje na terenie całego kraju: np. na Opolszczyźnie do le-

karzy z objawami grypy zgłosiło się ponad 3000 osób, o 250 więcej niż w styczniu poprzedniego roku.

– Jednak jeszcze nie można mówić o epidemii – stwierdziła prof. Lidia Brydak, kierownik Krajowego Ośrodka do Spraw Grypy z Państwowego Zakładu Higieny. I dodała, że mimo wzrostu ilości zachorowań w stosunku do poprzedniego tygodnia, nie można przewidzieć, czy nastąpi dalszy wzrost liczby zachorowań, bo zależy to od odporności całego społeczeństwa na obecnie krążące szczepy wirusa grypy.

Kaszel, katar, chrypka, ból gardła, ból mięśni i kości, gorączka... Czy to grypa, czy tylko choroby grypopodobne – swoje trzeba przeleżeć w łóżku – bo „przechodzenie” grypy (w końcu przecież nie wiemy, czy rzeczywiście nie zaatakował nas jej wirus) może spowodować groźne powikłania: zapalenie płuc, mięśnia sercowego, nerek, kłębuszków nerkowych, opon mózgowych. A z kolei te powikłania raczej na pewno będą leczone w szpitalu. Może zatem jednak lepiej pozostać w łóżku przy objawach grypowych leżeć?

Małych pacjentów przybywa także na oddziale dziecięcym w strzeleckim szpitalu.

Dr Jarosław Mijas, ordynator, mówi, że 95% przypadków to infek-

cje układu oddechowego. A przyczyny to i pogoda, i migracje ludności, i zmniejszona odporność dzieci i wreszcie – warunki życia.

– Rodzice posyłają do żłobka, przedszkola czy szkoły półzdrowe dzieci, nie dając im czasu na rekonwalescencję, bo sami muszą wracać do pracy – bo terminy, bo w firmie źle patrzają na zwolnienia, bo boją się, że przy częstym nieobecności z powodu choroby dziecka pogorszy się ich sytuacja w firmie...

Takie są teraz warunki. I to dlatego rodzice nawet przy katarze dziecka domagają się od lekarzy zapisania zastrzyków. Tymczasem gdy ja w gabinecie w ciągu roku wypisuję na nie 5 recept, uważam, że to dużo – mówi dr Mijas.

Gdy pytam, czy dzieci leżą na korytarzu – odrzuca takie przypuszczenie z oburzeniem: Mamy XXI wiek i staramy się leczyć na naszym oddziale dynamicznie; jeśli antybiotyki pomagają, to nie ma powodów, by dziecko zostawało w szpitalu. Lepiej będzie czuło się domu. A już karimaty dla matek na podłodze nie są do przyjęcia – jeśli mamy wolne łóżka – oddajemy je do dyspozycji mam. Oczywiście nie zawsze jest to możliwe z powodu ilości małych pacjentów.

M. Górka

Trudniej dostać kredyt?

dok. ze str. 1

Czy rzeczywiście banki zastrzyły swoją politykę kredytową w stosunku do firm z sektora MSP?

Z informacji docierających do nas z sektora bankowego (regionu) wynika, że akcja kredytowa i pożyczkowa istotnie spadła – mówi Dariusz Kajstura, prezes Opolskiego Regionalnego Funduszu Poręczeń Kredytowych, instytucji, z której usług korzysta wiele przedsiębiorstw z sektora MSP zarejestrowanych lub prowadzących działalność gospodarczą na terenie województwa opolskiego. – U nas ma to dwójakie przełożenie: mamy nieznacznie mniej wniosków o poręczenie kredytów lub pożyczek niż w analogicznym okresie roku ubiegłego i są to wnioski firm o wynikach nieco słabszych niż w analogicznym okresie roku ubiegłego: wykazują one na niższą rentowność i relatywnie wysoki poziom zadłużenia, nieadekwatny do skali prowadzonej przez nie działalności. Pewne pogorszenie ekonomicznej kondycji firm widać już było pod koniec roku 2008, potwierdza to też początek 2009, ale to raczej spowolnienie gospodarki, a nie tak głęboki kryzys, który całkowicie blokuje prowadzenie działalności przedsiębiorstw. Niemniej firmy powinny być bardziej ostrożne na rynku i umiejętnie dopasować finansowanie do zakresu prowadzonej działalności. Najważniejsze w tej chwili jest właściwe zarządzanie kapitałem i optymalizacja kosztów prowadzonej działalności oraz umiejętne korzystanie ze

wsparcia kierowanego do firm sektora MSP takich jak poręczenia i pożyczki. Gdy firma wymaga stabilnego finansowania zewnętrznego – można skorzystać z naszych usług. Posiadamy cały czas ofertę kredytów i pożyczek, współpracujących z nami ok. 20 banków i funduszy pożyczkowych. Jest ona skierowana do przedsiębiorstw z sektora MSP, zwłaszcza tych, które mają zamiar utrzymać miejsca pracy i posiadają pewny program działania. Bardzo korzystnym rozwiązaniem dla firm sektora MSP na rynku regionalnym jest montaż finansowy 2 aktywnych instrumentów wsparcia oferowanych m.in. przez Województwo Opolskie i Powiat Strzelecki. Ten montaż sprowadza się do połączenia walorów pożyczki z Regionalnego Funduszu Pożyczkowego przy Fundacji Rozwoju Śląska i Wspierania inicjatyw Lokalnych w Opolu z korzyściami płynącymi z poręczenia Opolskiego Regionalnego Funduszu Poręczeń Kredytowych w Opolu. Dotychczasowa praktyka w kilkuset przypadkach potwierdziła dużą skuteczność zastosowania tego montażu w procesie finansowania działalności firm sektora MSP.

Z takim samym pytaniem zwróciłam się do szefów banków funkcjonujących na terenie powiatu strzeleckiego.

Sytuacja rozwija się dynamicznie, więc to, co jest dziś, jutro może wyglądać inaczej. A dziś (27 stycznia – przyp. m.g.) mogę powiedzieć tyle: nic złego się nie dzieje, jeśli chodzi o portfel kredytowy. Nie zo-

stały zaostrzone kryteria oceny ryzyka, nie mam żadnych dyspozycji co do zmian obowiązujących dotychczas procedur w polityce kredytowej. Mamy pieniądze na kredyty i nie wahamy się ich udzielać, a na decyzję czeka się 24 godziny. Po wiem więcej: jeśli są banki, które odmówiły jakiejś firmie, chętnie przyjrzy się jej wnioskowi kredytowemu, choć nie mogę zagwarantować, że u nas zostanie zrealizowany. Nie zmniejszył się u nas dostęp kredytów dla firm, ale zwiększyły się ich ceny. Podyktowane jest głównie wzrostem marży – mniej więc o tyle, o ile wzrosło w ub. roku oprocentowanie lokat: z 4 do 8 procent – mówi **Jacek Kardacz, dyrektor strzeleckiego oddziału BZ WBK SA.**

Joachim Gregor, prezes Banku Spółdzielczego w Zawadzkiem potwierdza, że i w jego banku nie wprowadzono żadnych dodatkowych ograniczeń ani zmiany procedur w stosunku do tych, jakie obowiązywały przed dwoma czy trzema kwartałami przy udzielaniu pożyczek i kredytów. I to stwierdzenie dotyczy zarówno firm, przedsiębiorstw, jak i osób fizycznych.

Nic nie zmieniamy w naszej polityce kredytowej, nie ma takiej potrzeby. Nasz bank ma stabilne finansy. Wskaźnik tzw. „złych kredytów” nie zmienił się w ostatnim okresie, a sytuację monitorujemy na bieżąco – mówi **Teodor Pandel, prezes Banku Spółdzielczego w Krapkowicach**, który ma też swój oddział w Strzelcach Opolskich.

Zanotowała mg



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

*Szkolenia dla pracowników samorządowych
z terenu powiatu strzeleckiego*

Nie wszystko stracone!!!

W lipcu 2008 po szczegółowej analizie potrzeb szkoleniowych wśród urzędników z terenu powiatu strzeleckiego został złożony wniosek o dofinansowanie projektu pn. „Życzliwy i kompetentny urzędnik gwarantujący wzrost jakości świadczonych usług” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Poddziałania 5.2.1 Modernizacja zarządzania w administracji samorządowej, w odpowiedzi na ogólnopolski konkurs otwarty ogłoszony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Projekt obejmował szkolenia dla 160 urzędników z zakresu znajomości i interpretacji Kodeksu Prawa Administracyjnego, z tematów obejmujących rachunkowość budżetową, zamówienia publiczne oraz kursy: komputerowy, językowe, techniki szybkiego czytania i zapamiętywania.

Celem projektu jest wzrost jakości świadczonych usług publicznych przez jednostki samorządu terytorialnego z terenu powiatu strzeleckiego. Liczyliśmy, iż planowane szkolenia

przeprowadzone w ramach projektu trwale zmienią postawy i umiejętności każdego urzędnika.

Niestety projekty, które zostały ocenione na pierwszym posiedzeniu Komisji Oceny Projektów (rozpoczęła obrady 15.06.2008) wyczerpały wszystkie środki przeznaczone na dofinansowanie w tym poddziałaniu. **Na drugim posiedzeniu w/w Komisji projekt Powiatu Strzeleckiego otrzymał 4 miejsce w Polsce**, zdobywając 102,5 pkt., pozostając z wielką satysfakcją, lecz bez środków na dofinansowanie. A dlaczego dopiero teraz o tym piszemy? Bo, niestety, dopiero w styczniu tego roku MSWiA ogłosiło na swojej stronie internetowej oficjalnie wyniki konkursu.

Jak się jednak okazuje, jeszcze nie wszystko stracone, gdyż w II kwartale 2009 zostanie ogłoszony kolejny konkurs tego typu. Powiat Strzelecki ze swojej strony zrobi wszystko, aby tym razem uzyskać dofinansowanie na ten cel.

Agnieszka Włodarz

Głębokie wyrazy współczucia
Panu

Piotrowi Kołodziejowi

Naczelnikowi Wydziału
Zamówień Publicznych i Mienia Powiatu
z powodu śmierci

Ojca

składają
Zarząd Powiatu
i współpracownicy